

Sygn. akt I CSK 331/13

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z wniosku J. K.
przy uczestnictwie D. D.
o unieważnienie aktu urodzenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 9 maja 2014 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 11 grudnia 2012 r.,

**uchyła zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek J. K. o unieważnienie aktu urodzenia wystawionego dnia 2 lutego 1944 r. w W. na nazwisko D. K. Ustalił, że w dniu 2 lutego 1944 r. dziecko zostało ochrzczone w kościele parafialnym w W. i dokonano wpisu chrztu do ksiąg kościelnych. Na tej podstawie został sporządzony akt urodzenia dziecka w USC w W. za numerem [...].

Nadto Sąd ten ustalił, że postanowieniem Sądu Powiatowego z dnia 23 lutego 1951 r. odtworzono akt urodzenia na nazwisko „D. D.”, a następnie D.K. zaczął się posługiwać nazwiskiem „D. D”.

Sąd pierwszej instancji uznał niezasadność wniosku wskazując na art. 30 ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego (u.a.s.c.) i przyjmując, że badaniu podlegała kwestia, czy w ogóle przyszło na świat dziecko, co do którego urodzenia sporządzony został akt urodzenia. Podkreślił, że nie można było obalić prawdziwości wpisu chrztu w księgach parafialnych, będącego podstawą do sporządzenia kwestionowanego aktu urodzenia, ponieważ w ocenie tego Sądu mocy dowodowej aktu chrztu sporządzonego w parafii nie zmniejszyła nieobecność ojca dziecka i brak adnotacji o przyczynie tej nieobecności, skoro było wiadomym, że ojciec dziecka, wpisany do aktu urodzenia, przebywał wówczas poza granicami kraju, a domniemanie ojcostwa nie mogło zostać obalone w postępowaniu o unieważnienie aktu urodzenia.

W apelacji od powyższego postanowienia wnioskodawca zarzucał naruszenie m.in. art. 30 u.a.s.c. wskutek błędnego zastosowania w sytuacji stwierdzenia sporządzenia aktu urodzenia i aktu chrztu w sposób niezgodny z przepisami, wobec nieobecności ojca dziecka i braku adnotacji o jej przyczynie.

Sąd drugiej instancji oddalił apelację wnioskodawcy, podzielając i przyjmując w całości za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz akceptując dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną przedstawionego wniosku.

W ocenie Sądu odwoławczego wnioskodawca nie zdołał podważyć prawdziwości wpisu kościelnego chrztu w księgach parafialnych, będącego podstawą do sporządzenia kwestionowanego aktu urodzenia, a z którego to aktu

chrztu wynika fakt urodzenia się dziecka D. K. Ponadto Sąd drugiej instancji podzielił ocenę Sądu Rejonowego odnośnie do nieistnienia drugiego aktu urodzenia z dnia 11 kwietnia 1951 r., ponieważ w księgach parafialnych parafii w R. nie figuruje akt na nazwisko D. D. Zdaniem Sądu drugiej instancji, uchybienia w sporządzeniu parafialnego aktu chrztu poprzez brak obecności ojca dziecka i brak adnotacji o przyczynie tej nieobecności nie zmniejsza mocy dowodowej sporządzonego dokumentu, tym bardziej, że wiadomym jest, iż ojciec dziecka wpisany do aktu urodzenia przebywał wówczas poza granicami kraju. Ponadto Sąd odwoławczy uznał, że zerwanie konkordatu w 1945 r. pozostało bez wpływu na ważność ksiąg parafialnych, a w sprawie niniejszej nie miał również zastosowania art. 87 u.a.s.c, co skutkowało bezzasadnością zarzutu jego naruszenia.

Wnioskodawca zaskarżył w całości postanowienie Sądu Okręgowego, opierając skargę kasacyjną na zarzutach mieszczących się w ramach obu podstaw kasacyjnych.

Skarżący zarzucił naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. wskutek zaniechania rozpoznania zarzutu apelacji dotyczącego błędnego przydania metryce chrztu z dnia 2 lutego 1944 r. mocy dokumentu urzędowego. W ramach tej samej podstawy kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił niezastosowanie art. 30 pkt 2 ustawy z dnia 29 września 1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego, wskazując na uchybienia przy sporządzeniu kwestionowanego aktu urodzenia, które ograniczają jego moc dowodową.

Zarzut niezastosowania art. 87 ust. 1 powołanej ostatnio ustawy uzasadnił skarżący konsekwencją błędnego przyjęcia, że akt chrztu sporządzony 2 lutego 1944 r. przez proboszcza ma moc dokumentu urzędowego, podczas gdy w świetle powołanego przepisu mocy takiej nie mają nawet wypisy z ksiąg stanu cywilnego prowadzonych przed dniem 1 stycznia 1946 r. przez osoby, które prowadziły wyznaniową rejestrację stanu cywilnego.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania,

ewentualnie o uchylenie w całości postanowień Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Uczestnik postępowania w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o oddalenie tej skargi i o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, kwestionując zasadność zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie wobec zasadności zarzutów zgłoszonych w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

Nieuzasadnione okazały się natomiast zarzuty sformułowane w ramach drugiej podstawy kasacyjnej. Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. uzasadniony zaniechaniem rozpoznania przez Sąd odwoławczy zgłoszonego w apelacji zarzutu błędnego przydania metryce chrztu mocy dokumentu urzędowego. Obowiązek Sądu odwoławczego rozpoznania sprawy w granicach apelacji powinien uwzględniać okoliczność, że granice apelacji są określone przede wszystkim zakresem (granicami) zaskarżenia, co wyłącza dopuszczalność rozpoznania apelacji, która dotyczyłaby niezaskarżonej części orzeczenia. Natomiast przepis art. 378 § 1 k.p.c. nie jest źródłem obowiązku Sądu drugiej instancji rozpoznawania sprawy w granicach podniesionych przez skarżącego zarzutów lub powołanych nowych faktów lub dowodów. Podniesione zatem w apelacji zarzuty nie wyznaczają jej granic, a podlegają one tylko rozważeniu przez Sąd II instancji, określając kierunek postępowania merytorycznego i kontroli Sądu II instancji (wyrok SN z dnia 9 lutego 2007 r., I PK 222/06, OSNP 2008, nr 11-12, poz. 159). Granice apelacji w rozumieniu art. 378 § 1 k.p.c. wyznacza więc oznaczenie zaskarżonego wyroku oraz zakres zaskarżenia wyroku Sądu I instancji. Zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. okazał się chybiony.

Uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. również wskazuje na jego bezzasadność, wobec braku wykazania dlaczego pominięcie wskazanych ustaleń Prokuratury Rejonowej w Ż. oraz faktu nieuwzględnienia wniosku o unieważnienie aktu urodzenia z 1951 r. mogło mieć istotny wpływ na wynik niniejszej sprawy o unieważnienie innego aktu urodzenia.

Tymczasem o wystąpieniu podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. rozstrzyga nie tylko sama zasadność zarzutu naruszenia przepisów postępowania, ale ponadto wykazanie, że zarzucane uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Wreszcie, nie może być uznany za uzasadniony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. wskutek wadliwego rozpoznania zarzutu apelacji kwestionującego prawidłowość oceny dowodów i wniosków, ponieważ z mocy art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

W tej sytuacji bezzasadność zarzutów sformułowanych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej uzasadnia konieczność dokonania oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego z uwzględnieniem stanu faktycznego przyjętego za podstawę orzekania przez Sąd drugiej instancji.

Zasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 30 pkt 2 u.a.s.c. poprzez jego niezastosowanie wskutek co najmniej przedwczesnego przyjęcia, że uchybienia w sporządzeniu aktu chrztu, sporządzonego w parafii w W. w 1944 r., a polegające na braku adnotacji o przyczynie nieobecności ojca dziecka nie zmniejszających mocy dowodowej sporządzonego dokumentu, a w konsekwencji, że nie doszło do uchybień przy sporządzaniu na jego podstawie w USC aktu urodzenia, zmniejszających jego moc dowodową.

Tymczasem w piśmiennictwie trafnie wywiedziono, że zmniejszoną moc dowodową w rozumieniu art. 30 pkt 2 u.a.s.c. mają akty stanu cywilnego sporządzone na podstawie zgłoszenia bez uprzedniego przeprowadzenia odpowiedniego postępowania wyjaśniającego, także w odniesieniu do przyczyn absencji obojga rodziców dziecka podczas dokonywania w 1944 r. zgłoszenia w kościele parafialnym faktu urodzenia dziecka. Okoliczność, że zaprzeczenie pochodzenia dziecka albo unieważnienie jego uznania może być dokonane tylko w procesie nie sprzeciwia się bowiem temu, że pozostałe sytuacje niezgodności aktu stanu cywilnego z rzeczywistością usuwane są w trybie postępowania nieprocesowego, zgodnie z art. 30 i 31 u.a.s.c. (postanowienie SN z dnia 19 lutego 2003 r., V CKN 1788/00, niepubl.; uchwała SN z dnia 10 maja 1994 r., III CZP

65/94, OSNC 1994/12/231; postanowienie SN z dnia 27 listopada 2007 r., IV CSK 287/07, OSNC-ZD 2008/3/89).

Zasadnie więc wywiedziono w skardze kasacyjnej, że Sąd odwoławczy błędnie utożsamia, wynikającą z art. 30 pkt 2 u.a.s.c., przesłankę unieważnienia aktu urodzenia będącego aktem stanu cywilnego, w postaci uchybienia powstałego przy jego sporządzeniu wskutek zaniechania przeprowadzenia w USC postępowania wyjaśniającego co do prawdziwości danych zawartych w metryce chrztu, z uchybieniem w sporządzeniu aktu chrztu w 1944 r., polegającym na braku adnotacji o przyczynie nieobecności ojca dziecka podczas dokonywania zgłoszenia jego urodzenia. Stanowcze przyjęcie zatem przez Sąd odwoławczy, że nie wystąpiła ustawowa przesłanka unieważnienia aktu urodzenia w postaci uchybień przy sporządzeniu zmniejszających jego moc dowodową, pomimo braku uprzedniego przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego przed sporządzeniem aktu urodzenia, dowodzi co najmniej przedwczesnego uznania przez Sąd II instancji, że brak jest podstaw do zastosowania art. 30 pkt 2 u.a.s.c.

Zasadnym okazał się również zarzut naruszenia art. 87 ust. 1 u.a.s.c. przez jego niezastosowanie i w konsekwencji błędne przypisanie aktowi chrztu, sporządzonemu w 1944 r., mocy dokumentu urzędowego, wobec przyjęcia przez Sąd II instancji, że wnioskodawca nie zdołał podważyć prawdziwości wpisu kościelnego chrztu w księgach parafialnych, będącego podstawą do sporządzenia spornego aktu urodzenia.

Tymczasem zasadne uznanie przez Sąd ważności ksiąg parafialnych pomimo wypowiedzenia w 1945 r. Konkordatu nie przesądza o braku podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 87 ust. 1 u.a.s.c., który to przepis wypisom z ksiąg stanu cywilnego, prowadzonych przed dniem 1 stycznia 1946 r. przez osoby prowadzące wyznaniową rejestrację stanu cywilnego, odmawia mocy dokumentu urzędowego. W konsekwencji przepis ten eliminuje uznanie wystąpienia skutków procesowych związanych z kwalifikacją takich dokumentów jako dokumentów urzędowych, co nie przesądza o braku podstaw do jego zastosowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

